

Szanowny Pan  
Prof. dr hab. Przemysław Wiszewski  
Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

ODPOWIEDŹ PRACOWNIKÓW UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO  
NA LIST JEGO MAGNIFICENCJI REKTORA UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO  
Z DNIA 14 WRZEŚNIA 2021 ROKU  
SKIEROWANY DO WSPÓLNOTY AKADEMICKIEJ NASZEJ UCZELNI

Jego Magnificencjo, Szanowny Panie Rektorze,

dziękujemy za odniesienie się do części naszych uwag i postulatów zawartych w liście otwartym skierowanym do Pana Rektora, dotyczącym obaw o przyszłość wspólnoty akademickiej naszego Uniwersytetu. Otrzymałą odpowiedź traktujemy jako uznanie przez władze rektorskie naszej podmiotowej roli w racjonalnej i rzeczowej debacie na temat funkcjonowania i przyszłości Uniwersytetu Wrocławskiego. Jednocześnie wyjaśnienia zawarte w liście Pana Rektora, skierowanym do pracowników UWr dnia 14 września 2021 r., wymagają naszej reakcji. Chcemy także naświetlić te kwestie, które Pan Rektor pominął w swojej odpowiedzi na nasz poprzedni list, a które mają kluczowe znaczenie dla kondycji etycznej, organizacyjnej i finansowej naszej Uczelni.

Odnosząc się do tematu awansów doktorów habilitowanych na stanowisko profesora uczelni, Pan Rektor zdaje się pomijać fakt, iż nasze uwagi krytyczne nie dotyczą wyłącznie procedury awansowej, lecz także sposobu ustalenia przez Pana Rektora kryteriów awansów służbowych. Pan Rektor powiadamia, że prace nad kryteriami, kierowane przez Prof. dr hab. Eugeniusza Zycha, trwały długo, a efekt końcowy był uzgadniany w ramach zespołu kierowanego przez Prorektora do spraw naukowych Prof. E. Zycha, zaś treść „konsultowana z dziekanami, prodziekanami, przewodniczącymi rad dyscyplin oraz ich zastępcami”. Przytoczony fragment potwierdza trafność twierdzenia zawartego w naszym poprzednim liście, a odnoszącego się do wpływu ciał kolegialnych na ostateczny kształt kryteriów awansowych, albowiem ani Dziekani, ani wymienieni niżej Przewodniczący Rad Dyscyplin nie stanowią ciał

kolegialnych, a jedynie kierują ich pracami. Tak ważkich, systemowych decyzji nie powinno podejmować się jedynie w gronie 30 osób. W trakcie obrad komisji pracującej pod kierunkiem Pana Prorektora prof. Eugeniusza Zycha jej członkowie prezentowali stanowiska, które wcale nie musiały być zgodne z opiniami większości członków Rad Wydziałów i Rad Dyscyplin, ponieważ nie zawsze były z nimi konsultowane i uzgadniane. Przykładu dostarcza uchwała Rady Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji, w której 11 czerwca 2021 r., wbrew stanowisku Przewodniczącego Rady i Dziekana Wydziału Nauk Społecznych, zwrócono się do władz Uczelni o przeniesienie doktorów habilitowanych zatrudnionych na stanowisku adiunkta na stanowisko profesora uczelni, tym samym uznając, że wyłącznym kryterium awansu powinno być uzyskanie stopnia doktora habilitowanego. Oznacza to, że stanowiska Przewodniczącego Rady i Dziekana WNS, usilnie starających się powstrzymać debatę na ten temat, argumentujących, iż wywoła ona niezadowolenie władz rektorskich, a nawet zagrozi zablokowaniem już uruchomionych procedur awansowych pracowników WNS, nie były reprezentatywne dla Rady Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji. W tym konkretnym wypadku doszło zatem do zlekceważenia przez władze rektorskie opinii ciała kolegialnego wyrażonej w postaci prawomocnie przyjętej uchwały. Jest to przykład destrukcyjnego dla naszej Wspólnoty stylu działania obecnych władz, które wydają się traktować nasze środowisko raczej jak przedmiot poddawany odgórnie projektowanej i sterowanej obróbce, niż podmiot, który powinien mieć istotny udział w kształtowaniu własnej sytuacji zawodowej. Marginalizacja i lekceważenie ciał kolegialnych przez władze Uczelni może wzmocniać narastające obawy pracowników Uniwersytetu, obserwujących z niepokojem podobne praktyki, sprzeczne z duchem wolności debaty oraz merytorycznej polemiki i nadwerężające zaufanie do władz Uniwersytetu. Kultura organizacyjna naszej Uczelni podlega niepokojącym deformacjom, a wartości takie jak szacunek, zaufanie czy autonomia wypierane są przez autorytarny styl zarządzania oraz bezrefleksyjne posłuszeństwo.

Pozwalamy sobie także zauważyć, iż nadal nie uzyskaliśmy od Pana Rektora odpowiedzi na pytanie: dlaczego mimo składanych podczas wyborów rektorskich zapewnień, że to właśnie rady dyscyplin będą mieć decydujący głos w ustalaniu kryteriów awansu dla każdej dyscypliny, nie dotrzymał Pan Rektor swoich wyborczych zobowiązań? To niepokojące, tym bardziej że tożsame stanowisko dotyczące ustalania kryteriów awansowych zostało potwierdzone przez Pana Rektora w korespondencji służbowej z 22 czerwca 2021 r., skierowanej do wszystkich pracowników Uczelni. Ponownie pytamy zatem, dlaczego kryteria te nie były konsultowane ze wszystkimi radami dyscyplin funkcjonującymi na UW, a stosowne uchwały podjęte przez dwie rady naukowe dyscyplin (Nauk o Polityce

i Administracji oraz Literaturoznawstwa) znacznie wcześniej niż ogłoszenie Zarządzenia nr 120/2021, pominięte zostały milczeniem? Na nasz list z lipca 2021 r., informujący Pana Prorektora prof. dr hab. Eugeniusza Zycha o uchwale Rady Dyscypliny Nauk o Polityce i Administracji, zawierający prośbę o poszerzenie składu komisji opracowującej kryteria awansu, do dziś nie doczekaliśmy się odpowiedzi, co nie tylko stanowi uchybienie z punktu widzenia prawa, ale także obrazuje sposób zarządzania naszą Uczelnią i może prowadzić do konstatacji, że władze rektorskie nie są zainteresowane dialogiem i współdziałaniem, a jedynie forsowaniem własnych rozwiązań, wyrażając lekceważenie opinii i oczekiwań pracowników. Tym samym Pan Rektor w istocie przeczy własnej argumentacji, nie odnosząc się do kluczowej kwestii kolizji między obecnymi działaniami a uprzednimi deklaracjami.

W liście z 14 września 2021 r. Pan Rektor zawarł bardzo istotną informację, że od 2019 r. nasz Uniwersytet nie dostaje subwencji zgodnej z warunkami określonymi w algorytmie: „Od 2019 r. uczelnia nie dostaje subwencji zgodnej z warunkami określonymi w algorytmie, gdzie uwzględniano jako jeden ze wskaźników stanowiska pracowników. Zatem faktycznie, od 2019 r. każdy awans zawodowy naszego pracownika (z którego jako cała społeczność akademicka jesteśmy dumni) finansowany jest ze środków uczelni (...)”. Jest to koszt, jaki UWr ponosi w związku z realizacją założeń i celów uczelni badawczej. Wszelkie awanse i podwyżki, nie tylko dla doktorów habilitowanych, finansowane są zatem ze środków własnych uczelni, co rodzi obawy o możliwość celowego ograniczania awansów pracowników przez władze rektorskie. Zapewne sytuacja, w której część doktorów habilitowanych wykonuje wszelkie obowiązki profesora uczelnianego, pozostając na stanowisku adiunkta i otrzymując niższe wynagrodzenie, jest korzystna finansowo dla władz rektorskich, lecz jednocześnie należy uznać ją za niemoralną i niesprawiedliwą. W tym kontekście staje się jasne, ale absolutnie niemożliwe do akceptacji przez nas, dlaczego przyjęte w lipcu 2021 r. kryteria awansowe są restrykcyjne i wyśrubowane ponad poziom przepisów ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” (art. 227 Ustawy), odnoszących się do tytułu profesora nadawanego przez Prezydenta RP na wniosek Rady Doskonałości Naukowej i w praktyce uniemożliwiają pracownikom UWr wykazanie zróżnicowanych osiągnięć naukowych, z reguły charakterystycznych i specyficznych dla poszczególnych dyscyplin naukowych. Kryteria awansowe wskazane w zarządzeniu Rektora UWr nr 120/2021 mogą prowadzić do sterowania procesem awansowym, a tym samym uniemożliwić wielu pracownikom awans na wyższe stanowiska uniwersyteckie.

Niezależnie od przyjętego sposobu finansowania Uczelni nadal podtrzymujemy nasze stanowisko, że różnicowanie stanowisk adiunkta z habilitacją oraz profesora uczelni jest

rozwiązaniem nieracjonalnym i antypracowniczym. Być może niezrozumienie naszych argumentów przez Pana Rektora częściowo wynika z przyjętego przez Jego Magnificencję założenia, że habilitacji nie można traktować jako jednoznacznego potwierdzenia uzyskania znaczącego osiągnięcia naukowego, tylko jako osiągnięcie pewnego szczebla w karierze. Takie właśnie stanowisko zajął Pan Rektor 25 czerwca 2021 r. podczas posiedzenia Rady Wydziału Nauk Społecznych UWr, stwierdzając, że uzyskanie habilitacji Uniwersytet Wrocławski honoruje wzrostem wynagrodzenia, a nie awansem służbowym, albowiem habilitacja jest, co prawda, „ważnym etapem w karierze naukowej”, nie jest jednak osiągnięciem naukowym (stenogram posiedzenia Rady Wydziału WNS z 25.06.2021). Opinia Pana Rektora jest w tym punkcie niezgodna z obowiązującym prawem, a konkretnie z treścią art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Przepis mówi, że stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która posiada stopień doktora oraz ma w dorobku osiągnięcia naukowe lub artystyczne, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej. Mówiąc inaczej, otrzymanie habilitacji stanowi potwierdzenie uzyskania znaczących osiągnięć naukowych i tym samym oznacza spełnienie zawartego w Statucie UWr kryterium awansowego, co Uczelnia potwierdza zresztą natychmiastowym, automatycznym rozszerzeniem zakresu obowiązków i uprawnień służbowych awansującego naukowo pracownika. Mamy tu zatem do czynienia z awansem *de facto*, przy jednoczesnym zaniechaniu awansu formalnego. Uzasadnianie utrzymywania dwóch odrębnych stanowisk na UWr, a mianowicie profesorów uczelni i adiunktów z habilitacją, przy pomocy argumentu, iż rozdział ten został wprowadzony w Statucie UWr jeszcze w poprzedniej kadencji władz rektorskich, w sytuacji wypracowania nowych kryteriów awansowych nie jest wystarczające. Uniwersytet nie tylko może, ale musi się zmieniać i elastycznie reagować na przekształcające się otoczenie, obowiązujące przepisy prawa, ale także potrzeby swoich pracowników. Warto przy okazji nadmienić, że żadna z polskich uczelni, które zdecydowały się awansować wszystkich doktorów habilitowanych na stanowisko profesora uczelni, jak chociażby Uniwersytet Mikołaja Kopernika czy Uniwersytet Śląski, nie ogłosiła upadłości, a ich pracownicy, należycie zmotywowani awansami, są aktywni zawodowo, prowadzą badania, publikują wysokiej jakości prace naukowe, co sprawia, że są cenionymi badaczami w zakresie własnych dyscyplin naukowych.

Dziękujemy Panu Rektorowi za informacje na temat potencjalnych źródeł finansowania badań humanistycznych i społecznych w Polsce, a także za przypomnienie nazwisk naszych Koleżanek i Kolegów zdobywających granty i realizujących projekty badawcze finansowane ze środków zewnętrznych. Serdecznie gratulujemy im odnoszonych sukcesów naukowych

i zawodowych i jesteśmy dumni z efektów ich pracy, nie zwalnia to jednak władz rektorskich z obowiązku zagwarantowania godziwych warunków pracy i płacy, w tym możliwości publikowania wyników własnych badań osobom, które nie kierują grantami. Raz jeszcze chcielibyśmy podkreślić, że pieniądze na badania naukowe są środkiem do celu, a nie celem samym w sobie. Naukowcy, których praca nie wpisuje się w założenia IDUB-u, powinni mieć zagwarantowane możliwości rozwoju naukowego i awansu w sytuacji uzyskiwania znaczących osiągnięć naukowych. Celem nauki jest zdobywanie wiedzy i dążenie do prawdy, w różnych dziedzinach i aspektach naszego życia, nie tylko tych, które zostały wpisane w priorytety IDUB.

Wypowiedź Pana Rektora dotycząca poświęcenia osób, które sprawują władzę na naszej uczelni, brzmi zaskakująco i niezrozumiale, ponieważ ich działalność zawodowa ma charakter odpłatny. Jak wynika z uzyskanych przez nas danych (w trybie dostępu do informacji publicznej), wysokość wynagrodzenia Jego Magnificencji Rektora wydaje się być dla statystycznego pracownika UWr wręcz imponująca. Posługując się konkretnymi danymi, możemy stwierdzić, że od września 2020 r. do grudnia 2020 r. Pan Rektor otrzymał łącznie środki w wysokości 195 228 zł brutto, co daje przeciętne miesięczne wynagrodzenie w wysokości 48 807 zł brutto. Zadziwiająca, a nawet szokująco wysoka kwota zarobków Pana Rektora znacząco przekracza nawet wynagrodzenie najważniejszej osoby w państwie – Prezydenta RP. Nasze zainteresowanie, powodowane troską o stan finansów Uczelni, budzi zakres obowiązków, za wykonywanie których Pan Rektor otrzymał swoje wynagrodzenie. Mamy nadzieję, że uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytanie przyczyni się do lepszego zrozumienia przez nas rozpiętości płac występującej na UWr w sytuacji, w której informuje się pracowników, iż z powodu złej sytuacji finansowej Uczelni brakuje środków na tak istotne cele, jak opłacenie nadgodzin, zakup sprzętu i wyposażenia, poprawę akustyki sal wykładowych czy podwyżki dla pracowników.

Niejednokrotnie wielu z nas miało okazję przekonać się, jak bardzo wnikliwy, i dokładny w wykonywaniu swoich obowiązków jest Pan Rektor, analizując jednostkowe sprawy zatrudnień czy decydując o nagrodach i odznaczeniach, często wbrew opiniom bezpośrednich przełożonych Kandydatów. Niestety, to jest zarazem kolejny przykład mikrozarządzania, podważającego kompetencje innych uniwersyteckich ciał ustanowionych do realizacji różnych zadań.

Zadziwiające i niepokojące jest milczenie władz rektorskich w kwestii wynagradzania pracy osób prowadzących zajęcia w języku angielskim i w trybie niestacjonarnym. Pan Rektor pisze, że wysokość dodatkowych wynagrodzeń za te zajęcia ustalana jest na wydziałach,

w zależności od sytuacji ich budżetu. W efekcie stawki wynagrodzeń dodatkowych za ten sam rodzaj zajęć są bardzo zróżnicowane, nawet w obrębie poszczególnych wydziałów. Prowadzi to do kolejnej sytuacji dyskryminującej część pracowników, którzy za tę samą pracę otrzymują zróżnicowane wynagrodzenie tylko dlatego, że pracują w różnych jednostkach organizacyjnych w tej samej instytucji. To Magnificencja jako nasz pracodawca jest odpowiedzialny za zapewnienie równych warunków pracy i płacy pracownikom na tych samych stanowiskach, wykonujących ten sam rodzaj pracy. Skąd zatem wynika akceptacja dla tego niesprawiedliwego i nieetycznego rozwiązania, a także brak jakiegokolwiek próby, na poziomie ogólnouniwersyteckim, finansowego docenienia osób pracujących w weekendy czy prowadzących wymagające dużego nakładu pracy zajęcia w języku angielskim?

Na koniec pozwalamy sobie wyrazić postulat skierowany do Pana Rektora, dotyczący większej otwartości w komunikacji z pracownikami, albowiem wygłaszanie karcących monologów, autorytarne pouczanie oraz moralne wykluczanie z debaty uniwersyteckiej (w sytuacji ujawnienia opinii odmiennych od przekonań Jego Magnificencji) nie służy możliwości budowania wzajemnego zrozumienia i poszukiwania efektywnych sposobów przewyższania istniejących problemów, o których piszemy w obu naszych listach. Mamy nadzieję, że uważna, wolna od uprzedzeń i niepotrzebnych emocji lektura naszych listów zainspiruje Pana Rektora do krytycznej refleksji na temat powodów utraty naszego zaufania, mimo że, rozpoczynając swoją kadencję, cieszył się Pan Rektor poparciem społeczności naszej Uczelni. Wciąż wierzymy w możliwość nowego otwarcia w relacjach władz rektorskich z pracownikami Uniwersytetu Wrocławskiego – budowanych tym razem na prawdzie, wzajemnym szacunku i odpowiedzialności za losy naszej Uczelni i Wspólnoty.

Z poważaniem,

Dr hab. Dagmara Adamska

Dr Maciej Adamski

Dr Wioletta Aumer

Prof. dr hab. Iwona Bartoszewicz

Dr Paweł Bernacki

Dr hab. Sławomir Bobowski Prof. UW.

Dr hab. Bartosz Bolechów

Dr hab. Maciej Cesarz

Dr hab. Jan Andrzej Choroszy  
Dr hab. Marzena Cichosz  
Mgr Krzysztof Demczyszyn  
Dr hab. Dariusz Dybek  
Dr Jakub Gismatullin  
Dr Małgorzata Gorczyńska  
Dr hab. Piotr Grabowiec  
Dr hab. Jacek Grębowiec  
Dr hab. Jarosław Jarząbek  
Dr hab. Rafał Juchnowski  
Dr Tomasz Klin  
Dr hab. Anna Kochan  
Dr hab. Prof. UWr Anna Krasowska  
Dr Tomasz Krawczyk  
Dr hab. Radosław Kupczyk Prof. UWr  
Dr Karol Maliszewski  
Dr hab. Małgorzata Michalewska-Pawlak  
Dr hab. Adam Poprawa  
Mgr Izabela Poprawa  
Dr hab. Krystyna Rogaczewska  
Dr hab. Barbara Rogowska  
Dr hab. Janusz Tomaszewski  
Prof. dr hab. Wojciech Soliński  
Dr Piotr Styrkowiec  
Dr hab. Jurand Wojewoda  
Dr Piotr Wojtulek  
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
Związek Zawodowy Nauczycieli Akademickich UWr.  
Związek Zawodowy Pracowników Administracji i Bibliotek UWr.